

Swiadzek Alfred Kowalczyński:

Swiadzek był wzmag na wniech stronie ost. wago.
Moi państwo stronie postawisz świadczeni kon-
kretne pytania.

Obs: W sprawie skrupaczej sprawkani pawa na terenie ka-
drowia przykroś z zarzutem, że pniechownas
pau dydowals. Czy tak?

Sw: Po przybyciu powstała wamawobrago pnie ja-
kto was bytem w Prunbome; golni rostawu wma-
ny za wniadlowego do pracy i stawian byc wy-
sionoy do wionciowej, bez uwadkiem i przy-
jeczaniem do Radowina. W Radowin rostawem
ost. ny o pniechownasie i yslowki.

Obs: Moji pan sprowni jak ni ta alcy. rozumaba?

Sw: W tym wstawi bytem, wstawiem obcy. wiodniatem,
ze taki zarzut to jest walka i yzani. Innowaciam ro
do adwokata Polakois, si wiodli mi, si to bawolni
jedem z adwokatois powadzai mi, si w takiej
sprawie usago stawac ty lito adwokaci Miewey.
Dus mi kolka odowoi. Innel z mala pyjito
unie ze Swicelchem i wydarstowem. Jedem z met
stacumak fo- katusi Filirngao pyjito unie
po undaku. wiodniatem u usago wyptemnie.
Sprytatem go so unam robic. Odpromowolwa
uni, sprawa mi jest dobra, ale unsi pan
tse, bo jaisti pan ni pojdmie to wsta ta
jest stracona. Po wiodnem na gulepoy
bytem kadary. Karali mi pyjito postoinie.
W tym sprawie jedem z Stiemois, ktorago
wraiem u wamawni i ktoriy u wadseami
byl moim pacjentem, przesad do uni
jednego wojshowego majora Diu kba
aby un robic pyjrod. Karani widny
nawni byl usiny stornak. Nicoly
on odbrerat qatony jiu pyjrod, powie-
driat do unie, i jastem artyty w trocin.

faclm. Doupiatim, si dobre tydy idobye' jigo
poparni' poveroliatim mu vtedy tak ale
nienafiliwy aoty sta' kaxitovarovat' u' o rocho.
Dni: Oo vresoliatim mu zafa' spravos.

1396

129

Nie wypaniaye' pravdy poveroliatim, si jad-
na e moral' pravovnie xanfanyh, roslata obano-
me, si jist' zydovoh. Odneti' mi, si portasat'
ni' eos' v tej spravni' zrobie'. Do prvymu crani'
advokat' Frlinger' dat' mi nac', ze vnoys
napisat' podane'. On do tej spravny' podobudist'
ostroimé, koviem' kas' ni', me' viediat' jak
v achova' ni' osoba, akera' roslata' zovuknyta
zeicli' ni' pyzme to me' kolmi' vyzseda.

Podane' byt' adresovane „An den Herren
Kommandant Wappen SS und Polizei beim
Chef des Distrikts Radom.“

vydovato' mi ni', si spravna' trova' byt' d'nygo.
Staratim' ni' pririsy'e' vnyetkie' moiliva' spros-
iny. Dine' kiel' poveroviat' mi, si' intervanso-
vat' v tej spravni', ale to me' vlezit' ad mi-
kogo' v Radomni'; spravna' idlie' do Krakova
a' naryt' pne' do Himmlera; stant'ed' pyjzdeni'
od poveroli'. Opra'atim' navet', nachero' to
kto'ny' k' tustroblity' nescely' mojej' pupylee,
v' steami' mojej' zivni', len' ona' me' chovata'
nashac'. Kostata' ona' vyznove'na' na' hotka
kygodni' pned' v'roaceniem' Armi' Creomarij

Dnes! Moji pan' portony' jeb' byt' adresovane
podane' o' zovniami' para' lony.

ku: An den Herren Kommandant Wappen SS und
Polizei beim Chef des Distrikts Radom.

Dnes! Byt' v' zvid'el'm' e' panily' spravos, byt' vyznove'na'
me' jakei' namaska' ?

ku: Si' spravos' k'rovat' adu. Frlinger'. Ja' na' tyu

tereni bytém obay.

Prav: Ciy si prani rovinony u advokata vyuzivatis -
no jakes namyslo, od ktereho z abycha ta sprava?

Av: Is kancelari adv. Filingerova byt pan vaima,
obchadame namysla mi pravstam, kteroy prave-
obras, si postami maloy unise do komendanta
Polceji:

Prav: Ale cey padlo namyslo?

Av: To byto u ten sporib, si oni rovinansali myslay
seba, do unie me univsi.

Moja prubka byta u myslay unie badane.
i mi prymata si, si jest zylowka.
To byta sprava barde pomariva, bo gedyby
ona si prymata, to wysotko by prymadto
za rovinis bytem badany, i univans mi,
si ona jest namyslo zylowka, to univae
to po univie. Badany bytem tyn rany.

Prav: Jak obingo do tovrato unie si sprava vy-
jarsita?

Av: Od dno'de tygodni do univans?

Prav: Dnu univsi, si to byta valka o univie, o univie
univie?

Av: O moji i jej. Wtedy koniem, si univansie
pomary, rovinansie zylowka, gromta kara
sinovai i to byto pristinagane z univie univ-
wo univie.

Prav: Ciy podenas rovinony z tyuni orobami, ktere
pau vyuzivatis, traktovaly one spravy po-
ra univie?

Av: Pravej tak.

Prav: Osta tesrni, jak pau univie skon klvolovae,
komu univansie pau prave univie univansie
spravy.

Av: Imade wysotkiem mojej knihy, obrovie.

moją żenię. Gdyby się ona zastawiała przy
bandamach, nie pomogło by jej skierowanie
filchrowskie, gdyżby się przyznała, nikt by jej
nie mógł pomóc.

Jan: Ostatecznie, czemu i gdzie mieszkają i co
obstępa pan to musi być zastawienie sprawy?

Jan: Jak adwokat prowadził komendantowi.

Obrota: Pan prowadził, że major Diubiel mieszka
w kogoś i w tym momencie?

Jan: Dla kiel mieszka i w tym momencie w ost. nago. Dwie-
dziątą nie wtedy, że odnośnie ewolucji pomoci
wśród przychodzą.

Decyzja o ewolucji przysła do pisarza z Krakowa.

Jan: A gdyby w tej sprawie mi interwieniowało,
to czy ma miejsce sprawa byłaby ekwiwalent-
owa?

Jan: Nie wiem.

W każdym razie żenię moja żona, i nie
chciał w pierwszym i drugim strachu. Myśle-
li, że jeżeli przyjdzie się do niej i Topolanski
to w tym momencie na Filchaj.

Prok: Z tego co pan zamawia wynika, że w drugiej
miejscu zawdzięcza pan zastawienie sprawy
Niemcom, dla którego roboty pan protera?

Jan: To był punkt zastawienia się.

Prok: A kto panu mówił, że w tej sprawie mi
decyduje Böttcher?

Jan: W kancelarii adw. Filchaj.

Prok: Jeżeli się w jakiejś sprawie mi decyduje, to
dlaczego się próbuje do niego podać?

Czy to jest tylko formułka? Procażoż
nie się próbuje podać do tego, kto decy-

sluży w danej sprawie. Sk. p. analogicznie, iotnie-
nowi mi wolno stawac' do nafa kompanii; musi
byc' i ashowane pewna droga stulowa.

Lu: Nie musaiem crasu wtady nad tym is zastanawiac';
me' bytem wtady strony do sumera refleksi.

Prok: Czy po zwolnieniu iony rozmawiasz pan z ktoryms'
z tych Niemców?

Lu: Nie.

W dwa czy trzy tygodnie po niej wente Armia Czerw.
na.

Prok: Czy ci, z ktorymsi pan rozmawiasz w tym okresie,
me' mowisz pan, ze' z Bo''Holocem nie mowisz
nie caratnie' bo go nie ma?

Lu: Nie przypominam sobie.

Stady przeszadli Tam rae i iona koto koresion
Manschaga w paronjem punkcie na ul. Siem-
kianowa, gdziesi w okolice parku, po
drugiej stronie spolkatam komendanta
z drugim Niemcem. Byto to jini po zwol-
nieniu iony. Pokazywali ^{oni} to mi nie iony.

Prok: Czy pan pomoi go. Jak mi odmalis mwas
na mapce?

Lu: Dos' w drodzej palny.

Prok: Czy pan rozoznisc mwas generalski?

Lu: Nie

Prok: Jakis ten komendant mwas stady mwas?

Lu: Nie wiem. W kazdy w tych panie me' taki
z blachami.